**Chrzest**

**„Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony”**

MARKA 16:16

**Chrzest jest jedną z najbardziej fundamentalnych doktryn Biblijnych (zobacz dla przykładu Hebrajczyków 6:2). Prawdziwy chrzest może mieć miejsce jedynie po właściwym zrozumieniu podstawowych prawd składających się na treść Ewangelii. Jeśli chcesz naprawdę stać się uczestnikiem wspaniałej nadziei jaką oferuje Boże Słowo przez Jezusa Chrystusa, to przyjęcie chrztu jest rzeczą bezwzględnie konieczną.**

„*Zbawienie pochodzi od Żydów*” (Jana 4:22) w tym sensie, że obietnice dotyczące zbawienia złożone zostały jedynie w stosunku do Abrahama i jego potomka. Możemy odnieść te obietnice do siebie jedynie wtedy gdy będziemy *w* Potomku, poprzez bycie ochrzczonym *w* Chrystusa (Galacjan 3:22-29).

Dlatego Jezus wyraźnie nakazał swym naśladowcom:

* „*Idąc na cały świat, głoście ewangelię* (która jest zawarta w obietnicach danych Abrahamowi – Galacjan 3:8) *wszystkiemu stworzeniu. Kto uwierzy* ***i*** *ochrzczony zostanie, będzie zbawiony*” (Marka 16:15-16).

**Chrzest – Początek Nowego Życia**

Sama wiara w Ewangelię nie może nas zbawić; chrzest nie jest jedynie jakimś opcjonalnym dodatkiem, jest zasadniczym warunkiem wstępnym aby otrzymać zbawienie. Życie po chrzcie musi cechować stałe posłuszeństwo Bożemu Słowu. Jezus podkreślił to w sposób: „*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego*” (Jana 3:5).

„*Narodzenie z wody*” odnosi się do chrztu; po tym, musi nastąpić powtórne narodzenie z ducha. Jest to

stały proces: ''*Odrodzenia... przez Słowo Boże*” (1 Piotra 1:23). Tak więc przez naszą ciągłą odpowiedź na natchnione Bożym Duchem Słowo stajemy się narodzonymi z ducha.

**Ochrzczeni w Chrystusa**

Zostajemy 'ochrzczeni *w* Chrystusa' (Galacjan 3:27), *w* Jego imię (Dzieje Apostolskie 19:5; 8:16; Mateusza 28:19). Zauważ, że jesteśmy chrzczeni w Chrysrusa – nie w społeczność Chrystadelfian czy jakąś inną ludzką organizację. Bez chrztu nie jesteśmy 'w Chrystusie', dlatego też nie zostajemy okryci Jego zbawczym imieniem (Dzieje Apostolskie 4:12).

**Prawdziwa Wiara Wymaga Chrztu.**

Księga Dziejów Apostolskich ukazuje żywotne znaczenie chrztu i podkreśla *natychmiastowość* jego przyjęcia przez osoby, które uwierzyły Ewangelii (np. Dzieje Apostolskie 8:12, 36-39; 9:18; 10:47; 16:15). Ten nacisk na ważność chrztu staje się zrozumiałym jak tylko docenimy fakt, iż bez chrztu nasze poznanie ewangelii jest rzeczą daremną.

Dozorca więzienia w Filippi niespodziewanie znalazł się w krytycznym momencie swego życia, po tym to, jak jego więzieniem wstrząsnęło potężne trzęsienie ziemi. Teraz więźniowie mieli wystarczającą sposobność aby uciec – co, jeśliby uczynili, oznaczałoby skazanie dozorcy na śmierć. Jego wiara w Ewangelię, stała się czymś realnym, i to tak bardzo, że „*tejże godziny w nocy ... zaraz został ochrzczony on i wszyscy jego domownicy*” (Dzieje Apostolskie 16:33). Postawa tego człowieka może być prawdziwą inspiracją dla wielu osób zamierzających przyjąć chrzest, którzy jednak z jakichś powodów wahają się aby to uczynić. To, że mógł on dokonać takiego aktu wiary znajdując się pośród ogromnych problemów jakie go nagle nawiedziły jest wystarczającym dowodem na to, iż szczegółowo zaznajomił się on z treścią Ewangelii, wiedząc, że prawdziwa wiara może być jedynie wynikiem słuchania Bożego Słowa (Rzymian 10:17 por. Dzieje Apostolskie 17:11)

Dzieje Apostolskie 8:26-40 sprawozdają nam o tym jak pewien dostojnik etiopski jadąc na rydwanie przez pustynię czytał Pismo Święte. Spotkał on Filipa, który obszernie wyjaśnił mu przesłanie Ewangelii, wskazując jednocześnie na konieczność przyjęcia chrztu. Z czysto ludzkiego punktu widzenia, musiało wydawać się to niemożliwe aby wypełnić przykazanie by zostać ochrzczonym na tym pozbawionym wody miejscu. Jednak Bóg nie wydałby polecenia, o którym by wiedział, iż nie mogłoby być ono przez niektóre osoby spełnione. „*A gdy tak jechali drogą, przybyli nad jakąś wodę*”, tj. dotarli do oazy, gdzie dokonanie chrztu było możliwe (Dzieje Apostolskie 8:36).

Apostoł Paweł otrzymał od Jezusa Chrystusa dramatyczną wizję, która wywarła w jego świadomości tak wielkie wrażenie, że jak szybko było to tylko możliwe „*wstał i został ochrzczony*” (Dzieje Apostolskie 9:18). Paweł mówił później o swoim życiu po chrzcie iż „*zmierza do do celu, do nagrody...*” (Filipian 3:7,8,13,14). Użyto tu języka opisującego sportowca dążącego do przerwania taśmy znajdującej się na mecie wyścigu. Taka koncentracja psychicznego jak i fizycznego wysiłku powinna charakteryzować nasze życie po chrzcie. Chrzest jet początkiem wyścigu do Bożego Królestwa; nie jest on jedynie znakiem dokonanej zmiany kościoła czy wierzeń, ani też nie jest on wstępem do prowadzenia zrelaksowanego życia cechującego się swobodnym przestrzeganiem kilku niejasno określonych zasad chrześcijańskiego postępowania. Chrzest jednoczy nas w sposób trwały z ukrzyżowaniem i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa (Rzymian 6:3-5).

Tak jak było to prawdziwe w stosunku do Pawła, tak jest prawdziwe w stosunku do wszystkich, którzy zostali właściwie ochrzczeni: decyzja o przyjęciu chrztu jest decyzją której nigdy nie będziemy żałować. Przez całe nasze życie będziemy świadomi, iż dokonaliśmy właściwego wyboru. Nie wielu spośród naszych ludzkich decyzji moglibyśmy być tak pewni. Musimy poważnie i szczerze odpowiedzieć na pytanie: 'Dlaczego niemiałbym zostać ochrzczony?' .

**Jak powinniśmy być ochrzczeni?**

Szeroko wyznaje się pogląd, iż chrzest może być przeprowadzony, szczególnie w stosunku do dzieci, poprzez pokropienie wodą ich czoła (i to uważa się za 'chrzest). Jest to jednak zupełnie sprzeczne z tym co na temat przeprowadzenia chrztu mówi samo Boże Słowo.

Greckie słowo 'baptizo', które tłumaczone jest w Polskich Bibliach na wyraz 'chrzcić', *nie* oznacza 'pokropić'; oznacza ono natomiast całkowite obmycie i zanurzenie w płynie. Słowo to jest używane w klasycznej Grece w stosunku do statków które tonąc zostają 'ochrzczone' (tzn. zanurzone) w wodzie. Jest ono stosowane także w odniesieniu do farbowania tkanin, które to poddawane są 'chrzczeniu', czy też inaczej mówiąc zamoczeniu w barwniku. Aby zmienić kolor sukna, ewidentnym jest fakt, iż musi ono być całkowicie zanurzone w koloryzującym płynie, a nie jedynie pokropione farbą. To, iż zanurzenie jest rzeczywiście poprawna formą dokonania chrztu jest potwierdzone przez poniższe wersety Pisma Świętego:

* „*Jan także chrzcił w Ainon blisko Salim, bo tam było* ***dużo wody***” (Jana 3:23)
* Jezus Chrystus był ochrzczony przez Jana w rzece Jordan: „*A gdy Jezus został ochrzczony, wnet* ***wystąpił z*** *wody*” (Mateusza 3:13-16). Jego chrzest wyraźnie cechowało zanurzenie – on „***wystąpił z*** *wody*'” po chrzcie. Jednym z powodów dla których Mesjasz został ochrzczony było ustanowienie przykładu, tak więc nikt nie może poważnie twierdzić, iż jest naśladowcą Jezusa jeśli nie podąża jego śladem aby przyjąć tak jak On chrzest poprzez zanurzenie.
* Filip i dostojnik etiopski „*zeszli obaj* ***do*** *wody, i ochrzcił go. Gdy zaś wyszli* ***z*** *wody...*” (Dzieje Apostolskie 8:38,39).
* Chrzest jest naszym pogrzebem (Kolosan 2:12), co zakłada całkowite przykrycie.
* Chrzest oznacza 'obmycie' grzechów (Dzieje Apostolskie 22:16). Istota prawdziwego odrodzenia jest przyrównana do 'obmycia / kąpieli' o czym czytamy w Objawieniu Jana 1:5; liście do Tytusa 3:5, Hebrajczyków 10:22 itd. Użyty język mówiący o obmyciu czy kąpieli znacznie bardziej odpowiada chrztowi poprzez zanurzenie niż pokropienie.

Istnieje kilka przesłanek w Starym Testamencie wskazujących, iż akceptowanym przez Boga sposobem zbliżenia się do Niego było poddanie się pewnym formom obmycia (Kapłani: np. 3Mojżeszowa (Kapłańska) 8:6; 2Mojżeszowa (Wyjścia) 40:32; Izraelici: np. 5Mojżeszowa (Powtórzonego Prawa) 23:12; Naaman Poganin: 2Królewska 5:9-14).

Tak więc chrzest odnosi się do całkowitego zanurzenia w wodzie, który powinien nastąpić po wcześniejszym zrozumieniu podstawowego przesłania Wspaniałej Nowiny o Królestwie Bożym i imieniu Jezusa Chrystusa.

**Znaczenie Chrztu**

Jednym z powodów dla którego forma chrztu powinna polegać na całkowitym zanurzeniu jest to, że wejście do wody symbolizuje nasze zejście do grobu – łącząc nas ze śmiercią Jezusa Chrystusa, i wskazując na naszą 'śmierć' dla wcześniejszego życia w grzechu i nieświadomości. Wyjście z wody łączy nas ze zmartwychwstaniem Chrystusa, wiążąc nas z nadzieją powstania do życia wiecznego w czasie Jego przyjścia, jak również z prowadzeniem nowego życia już teraz, życia które cechuje duchowy tryumf nad grzechem dzięki zwycięstwu Mesjasza osiągniętemu poprzez jego śmierć i zmartwychwstanie (Rzymian 6:3-5).

Ponieważ zbawienie stało się możliwe jedynie przez Chrystusową śmierć i zmartwychwstanie, ważne jest abyśmy sami łączyli się z tymi wydarzeniami jeśli mamy być odkupieni. Symboliczna śmierć i powstanie z martwych, na które wskazuje chrzest, jest jedynym sposobem aby to uczynić. Pokropienie nie spełnia tego symbolu.

**Nowa droga Życia**

W czasie chrztu '*nasz stary człowiek* (sposób życia) *jest ukrzyżowany*' razem z Chrystusem na krzyżu (Rzymian 6:6); Bóg '*ożywił nas z Chrystusem*' w czasie chrztu (Efezjan 2:5). Jednakże po chrzcie nadal posiadamy ludzką naturę, i cielesny sposób życia będzie chciał nami zawładnąć. Dlatego też 'ukrzyżowanie' naszego ciała jest procesem ciągłym, który jedynie przy chrzcie ma swój *początek*, stąd też Jezus powiedział aby wierzący brał swój krzyż każdego dnia i szedł za Nim, jak to miało miejsce w czasie procesji na Kalwarię (Łukasza 9:23; 14:27). Chociaż prawdziwie życia, które cechuje prawdziwe ukrzyżowanie z Chrystusem nie jest łatwe, to jednak doznajemy niedającego się opisać pocieszenia i radości poprzez bycie zjednoczonym z Chrystusem przez Jego zmartwychwstanie.

Pan Jezus Chrystus jest sprawcą '*pokoju przez krew krzyża Jego*' (Kolosan1:20. Zobacz też Filipian 4:7; Jana 14:27; 2Koryntian 1:5).

Wiedząc, iż nasze własne ja jest rzeczywiście martwe doznajemy wyzwolenia, a żyjący w nas Jezus pomaga nam zwycięsko przejść przez wszystkie nasze życiowe doświadczenia. Wielki apostoł Paweł, doświadczony przez pełne znamiennych wydarzeń życie mógł zawołać:

* „*Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie j, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego*” (Galacjan 2:20).

**Zbawieni Przez Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa**

Zjednoczenie z Chrystusem w Jego zmartwychwstaniu do życia wiecznego daje nam dostęp do tego daru w czasie ponownego przyjścia Jezusa. To poprzez udział w tym wskrzeszeniu z martwych możemy ostatecznie być zbawieni (1 Piotra 3:21). Jezus stwierdził to bardzo prosto i wyraźnie: „*bo Ja żyję i wy żyć będziecie*” (Jana 14:19) Podobnie Paweł: „*zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna Jego... dostąpimy zbawienia przez życie Jego”* (zmartwychwstanie*;* Rzymian 5:10). Dzięki naszemu połączeniu w śmierci i cierpieniach Chrystusowych w czasie chrztu, a także dalszemu prowadzeniu naszego życia, z pewnością będziemy mieć udział w chwale Jego zmartwychwstania (2Tymoteusza 2:11-12; 2Koryntian 4:10,11,14; Filipian 3:10-11 porównaj z Galacjan 6:14).

Ewangelia Łukasza 3:12 sprawozdaje jak też przychodzili '*celnicy, by dać się ochrzcić, i mówili do niego: Nauczycielu, co mamy czynić?*' Istnieje pewna relacja pomiędzy pragnieniem przyjęcia chrztu a uświadomieniem sobie, że musimy *zrobić* coś konkretnego w naszym życiu. Akt chrztu wprowadza nas

do królestwa Bożego miłosierdzia okazanego w Jego przebaczeniu i odkupieniu jak i żywego kontaktu z rzeczywistym Chrystusem. Nie ma żadnej możliwości abyśmy pozostali wobec tego pasywni i nie podjęli w tym względzie żadnych działań.

**Ważność Chrztu dla naszego Zbawienia**

Po chrzcie powinniśmy starać się nie pozostawać w grzechu, wiedząc, iż jesteśmy dla niego 'martwi' (Rzymian 6:2). Jest to jedno z najbardziej podstawowych założeń chrztu. Zdamy sobie sprawę, iż nieochrzczony świat (włączają w to tych, którzy zostali ochrzczeni w sposób niewłaściwy) nie ma żadnej nadziei, dlatego też będziemy starać się z całego serca wpłynąć na innych aby poddali się chrztowi. Chrzest nie może być nigdy rozwiązany; dalsze nasze życie jest życiem, które cechuje poczucia odpowiedzialności przed Bogiem (1 Piotra 1:17-19).

**Nosząc Imię Chrystusa**

Wspaniałość bycia ochrzczonym w Chrystusa oznacza, że podobnie jak pierwsi bracia, będziemy doznawali radości z udziału w cierpieniach związanych z noszeniem imienia Chrystusa (Mateusza 10:24-25). Będzie dla nas 'wystarczające', iż znamy coś z cierpień naszego Pana. Im więcej będziemy rozmyślali czytając sprawozdania ewangeliczne, tym więcej będziemy wiedzieli o naturze i rozmiarze Jego udręk, i tym więcej będziemy dostrzegali w nas samych czegoś co było Jego udziałem .

**Umiłowanie innych Jak Siebie Samych**

Paweł uzasadnia, że przez chrzest stajemy się ciałem Chrystusa; a nikt nie ma w nienawiści swojego własnego ciała, ale je karmi i dba o nie. Nie oznacza to jedynie, iż Pan podobnie będzie miał o nas staranie (Efezjan 5:29-30). Mamy teraz szczególną podstawę aby mieć szacunek dla samego siebie oraz darzyć własną osobę zdrową miłością (taką jaką Pan miał na myśli mówiąc o naszej powinności miłowania naszych bliźnich tak *jak* miłujemy siebie samych). Staliśmy się członkami ciała Chrystusa, dlatego też nie ma żadnej potrzeby pogrążania się w poczuciu bycia niegodnym i uważania siebie za 'niewartego zachodu'. Z tego też powodu powinniśmy okazywać naszemu bratu prawdziwą miłość.

**'Jeden człowiek W Chrystusie'**

Poprzez bycie ochrzczonym w Chrystusa, wszystko co jest prawdziwe odnośnie Jego staje się prawdziwe także wobec nas. Musimy dążyć do zjednoczenia, ponieważ jak mówi Pismo Święte my „*wszyscy jedno jesteśmy w Chrystusie Jezusie*” (Galacjan 3:28). Wszyscy staliśmy się „*synami Bożymi*” (Galacjan 3:26) poprzez chrzest w Bożego Syna. I jak Paweł kontynuuje swe uzasadnienie, iż tak jak Chrystus będąc „dziedzicem”, który też jest „panem wszystkiego”, „tak i my” byliśmy trzymani pod strażą prawa przez pewien czas (Galacjan 4:1-3). Podstawą naszej jedności jest to, że istnieje tylko jeden Jezus, a poprzez bycie w Nim prowadzimy życie na podobieństwo tego samego człowieka. Panująca jedność pośród ochrzczonych wierzących osób jest wystarczającym świadectwem dla świata i obiektem jego uwagi – że to wszystko jest czymś prawdziwym i ważnym. Z całą powagą przedkładam, po 20 latach jako Chrystadelfianin, iż nasza społeczność właśnie tak czyni.

**DH**

Wszystkie cytaty zaczerpnięto z Nowego Przekładu (Warszawa 1998)

**Osobiste świadectwa**

1. Byłam ochrzczona jako dziecko w Kościele Katolickim ale zawsze miałam świadomość, iż to nic nie oznacza... tj., co tak naprawdę ważnego może kryć się w pokropieniu niemowlęcia wodą? Zawsze zdawałam sobie sprawę, że Bóg chce nas, chce naszych serc, chce naszej własnej reakcji wobec Siebie, a nie nazywania się Chrześcijanami tylko dlatego, iż poddano nas jakiemuś rytuałowi kiedy byliśmy dziećmi. Musimy z pewnością zadecydować sami za siebie o naszym zjednoczeniu w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. To po prostu musi odbyć się w ten sposób – my sami musimy o tym zdecydować. Nikt nie powinien zmuszać nas do podjęcia decyzji.

Tak więc porzuciłam Katolicyzm wiele lat temu, a następnie przez długi czas prowadziłam życie cechujące okazyjne zainteresowanie religią. Pewnego dnia zobaczyłam małe ogłoszenie w lokalnej gazecie zapraszające mnie abym stała się posiadaczem bezpłatnego egzemplarza książki pod tytułem „Osnowy Biblii”. Ogłoszenie mówiło, iż była to grupa Chrześcijan bez księży, bez dogmatów. To było właśnie to zdanie „religia bez księży”, było tym które przykuło moją uwagę. Tak więc wysłałam zgłoszenie aby otrzymać książkę. Studiowałam ją i uzmysłowiłam sobie iż zawiera ona Prawdę, rzeczywistą Prawdę z samej Biblii. Widziałam bardzo bardzo wyraźnie, że muszę się ochrzcić. Bez tego nie ma żadnej nadziei na realną społeczności z Bogiem, czy też na życie wieczne w nadchodzącym Królestwie. Odwiedzili mnie trzej Chrystadelfianie, którzy przejeżdżali przez moje miasto – Duncan, Martin i Sarah. Rozmawialiśmy przez długi czas ale wtedy jeszcze mnie nie ochrzcili. Wywarło na mnie wrażenie, iż nie nalegali abym to uczyniła i nigdy nie prosili mnie o pieniądze. Po ich wyjeździe uświadomiłam sobie, że muszę zostać ochrzczona. To była zima, a my tutaj mamy srogie zimy. Nie mogłam wpaść na to gdzie bym mogła to zrobić. Wyszłam popatrzeć na małe jezioro przechodząc dystans jaki pokonuję wychodząc na spacer z moim psem. Jezioro często zamarzało, było też zanieczyszczone, ale byłam gotowa aby się w nim ochrzcić. Zmierzyłam wannę i zastanawiałam się, czy mogłabym ją wykorzystać do chrztu. Napisałam wtedy do braci i powiedziałam, iż sama się ochrzczę jeśli nie będą mogli do mnie przyjechać. Sprawa chrztu stała się dla mnie tak nagląca. W końcu przyjechał jeden z nich, okazało się że moja wanna zupełnie się do tego nadaje i tak to się stało. Jak tylko moja głowa znalazła się pod wodą to miałam wyraźne uczucie, iż umieram z Chrystusem, kiedy jednak następuje wynurzenie to naprawdę ma się wrażenie jak by się powstawało z martwych do nowego życia. Było to parę lat temu i wiem, iż Dobra Nowina jest czymś rzeczywistym.

1. Było bardzo ciężko mnie ochrzcić. Mieszkałam w małej wiosce, w której była tylko jedna studnia z wodą. Mieliśmy długie zimy i wszystkie otwarte zbiorniki wody były zamarznięte. Ukończyłam podstawowy kurs Biblijny i wiedziałam, że muszę się ochrzcić. Byłam po prostu zdumiona kiedy bracia zaoferowali iż przyjadą do mojej wsi aby mnie ochrzcić. Przybyli z dziecięcym brodzikiem. Musieliśmy naczerpać wody ze studni przy ulicy, wiele wiele wiader i wtedy okazało się, iż w baseniku była mała dziura. Nasza podłoga stawała się coraz bardziej mokra a moje dzieci i mąż śmiali się ze mnie. Ale byłam zdeterminowana aby tę rzecz wykonać. Wiedziałam, że bez chrztu nie ma zbawienia ani też społeczności z Jezusem. Tak więc byłam przygotowana aby zrobić wszystko i jeśli jest to tym czego Bóg od nas wymaga, po prostu to uczynię. Z dużą trudnością zostałam w końcu ochrzczona. Nigdy nie oglądałam się z jakimkolwiek żalem wstecz. Była to właściwa rzecz, a teraz wiem, że jestem w Chrystusie i mam zdecydowaną nadzieję na życie wieczne z Nim, kiedy wróci. To zmieniło moje życie, o którym wiem, iż inaczej nie miałoby sensu.

**Biblia uczy:**

Biblia jest natchnionym Bożym Słowem:

 *– 2 Tymoteusza 3:16-17; 2 Piotra 1:19-21*

Istnieje jeden Bóg, Ojciec:

 *– Izajasza 44:6; Izajasza 46:9-10; Efezjan 4:6; Mateusza 6:9*

Jezus Chrystus jest Bożym Synem:

 *– Łukasza 1:31-35, Mateusza 3:17; Jana 10:36*

Człowiek jest śmiertelny z powodu grzechu:

 *– 1 Mojżeszowa (Rodzaju) 2:17; 3:17-19; Rzymian 5:12; 1 Koryntian 15:22*

Nasza natura jest wynikiem grzechu:

 *– Marka 7:18-23; Jakuba 1:13-15; Rzymian 7:14-25*

Śmierć jest stanem nieświadomości:

 *– Psalm 6:5; 146:2-4; Psalm 115:17; Kaznodziei Salomona 9:5; Izajasza 38:18-19; Dzieje Apostolskie 2:29*

Zbawienie jest oferowane dla tych, którzy rozumieją Ewangelię, wierzą jej i są ochrzczeni w Jezusa Chrystusa:

 *– Marka 16:15-16*

Ewangelia jest „dobrą nowiną dotyczącą Królestwa Boga i imienia Jezusa Chrystusa”:

 *– Dzieje Apostolskie 8:12*

Chrzest w Jezusa Chrystusa ma na celu odpuszczenie grzechów:

 *– Dzieje Apostolskie 2:38; 22:16*

Jezus Chrystus powróci na ziemię:

 *– Dzieje Apostolskie 1:10-11; 1 Tesaloniczan 1 :10; 2:19; Objawienie Jana 22:12*

Będzie miało miejsce zmartwychwstanie i sąd kiedy powróci Jezus:

 *– 1 Koryntian 15:21-23; Daniela 12:2-3; Jana 5:28-29; 11:24; 2 Tymoteusza 4:1; Rzymian 14:10-12*

Nieśmiertelność będzie nagrodą daną wiernym:

 *– 1 Koryntian 15:52-54; Daniela 12:2-3; Łukasza 20:35-36.*

Jezus ustanowi Boże Królestwo na ziemi:

 *– Mateusza 6:9-10; 25:34; Daniela 2:44; Objawienie 11:15*

Jerozolima będzie stolicą Bożego Królestwa na ziemi:

 *– Jeremiasza 3:17; Mateusza 5:35; Zachariasza 14:17*

Obietnice dane Abrahamowi:

 *– 1 Mojżeszowa (Rodzaju) 12:1-3; 13:14-17; Galacjan 3:16, 26-29; Łukasza 13:28*

Obietnice dane Dawidowi:

 *– 2 Samuela 7:12-16; Jeremiasza 23:5-6; Łukasza 1:31-33; Dzieje Apostolskie 13:22-23; Objawienie Jana 5:5; 22:16*

Izrael będzie ponownie zebrany:

 *– Jeremiasza 30:10-11; 31:10; Zachariasza 8:7-8; Ezechiela 38:8,12; Rzymian 11:25-27*

Chwała Królestwa:

 *– Psalm 72; Izajasza 35; Izajasza 11; Izajasza 2; Zachariasza 14:9*